



FOT. ANNA WARDZIAK

DOKĄD IDZIEMY, DOKĄD ZMIERZAMY?

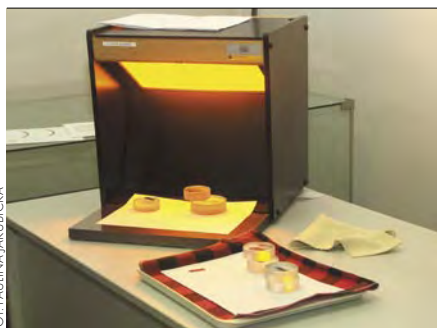
Odpowiedzi na zawarte w tytule pytanie członkowie Krajowego Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych „Polska Geodezja Komercyjna” poszukiwali 9 maja w Starych Jabłonkach k. Olsztyna. Z „Raportu branży geodezyjnej 2004” [patrz s. 18 - red.] wynika, że duże firmy geodezyjne mają za sobą całkiem niezły rok. Niestety, zdaniem prezesa związku Waldemara Klocka, pierwsze półrocze 2005 nie zapowiada dużego wzrostu. Opowiadania głównego geodety kraju Jerzego Albina o milionach, które wkrótce trafią na rynek, pracodawcy przyjmowali dosyć chłodno. Wielkie przetargi przyciągają bowiem wielkich graczy i jest raczej wątpliwe, by do naszych firm geodezyjnych trafiło choć 50% tych pieniędzy. Przedsiębiorcy uważają, że przetargi można by dzielić na mniejsze i tak formułować warunki realizacji zamówienia, by firmy bez doświadczenia nie miały szans na wykonywanie specjalistycznych prac. Można by, ale zleceniodawcy musieliby mieć świadomość, że wielość i różnorodność wykwalifikowanych firm na rynku jest dla nich gwarancją rzetelnego wykonania zleceń w przyszłości.

KPK

MAJOWE ŚWIĘTO PIG

Państwowy Instytut Geologiczny uczcił 86. jubileusz swojego powstania, otwierając 6 maja dwie wystawy. „100-lecie urodzin profesora Edwarda Rühlgo - twórcy powojennej kartografii geologicznej w Polsce” to tytuł pierwszej z nich, a zarazem okolicznościowej sesji naukowej, podczas której wybitnego geologa i geomorfologa wspominali współpracownicy i uczniowie. Druga wystawa odbywa się pod hasłem „Krajobrazy geologiczne Wisły”. Tworzą ją 34 wielkoformatowe fotografie i 5 plansz edukacyjnych eksponowanych na ogrodzeniu siedziby Instytutu wzdłuż ulicy Rakowieckiej w Warszawie. Jest to kolejne przedsięwzięcie PIG mające na celu upowszechnienie informacji o środowisku naturalnym Polski, jego zasobach i historii geologicznej - w ubiegłym roku Instytut prezentował galerię zdjęć lotniczych Polski zatytułowaną „GEA - znaczy Ziemia” (GEODETA 6/2004). Barwne fotogramy oglądać można nie tylko w dzień, ale i w nocy, ponieważ wszystkie są podświetlane. Ekspozycja czynna będzie do 16 października br. Święto Instytutu było też okazją do podsumowania osiągnięć pracowników PIG i wręczenia im odznaczeń, nagród, dyplomów i nominacji. A zwieńczeniem imprezy był, mający już mniej oficjalny charakter, piknik w instytutowych ogrodach.

AW



FOT. PAULINA JAKUBICKA

OD PRĘTA I ŁOKCIA DO METRA

Światowy Dzień Metrologii - już od pięciu lat obchodzony jest 20 maja. Datę wybrano nieprzypadkowo, gdyż właśnie tego dnia w 1875 roku przedstawiciele siedemnastu państw podpisali w Paryżu Konwencję Metryczną. W tym roku przypada więc 130. rocznica jej podpisania i 80. rocznica przystąpienia Polski do Konwencji. W Dniu Metrologii Główny Urząd Miar zorganizował dzień otwarty. Z możliwości od-

wiedzenia GUM skorzystali przede wszystkim uczniowie, którzy zwiedzali laboratoria i poznawali techniki pomiarowe. Prezentowano m.in. wzorec masy jednej tony, zegary atomowe, sposoby wyznaczania odchylenia od płaskości powierzchni (zdjęcie). Na korytarzach GUM-u w gablotach umieszczona jest kolekcja starych przyrządów pomiarowych, w tym niwelatorów, poziomnic i planimetrów.

PJ

1517
Maciej z Miechowa (Miechowita), historyk i geograf, wydaje „Traktat o obu Sarmacjach”, w którym opisuje tereny leżące od Wisły po Morze Kaspijskie i Azowskie.



1526
Ukazuje się mapa Polski Bernarda Wapowskiego, sekretarza króla Zygmunta I

Starego, wydrukowana przez krakowskiego drukarza Ungera. Dzieło składało się z dwóch arkuszy: „południowego” (od Turcji po Konstantynopol) oraz „północnego” (od Szwecji po północną Polskę). Mapa służyła wielu późniejszym kartografom (jak Sebastian Münster, Gerard Mercator czy Kasper Vopelius) jako źródło informacji do tworzenia ich własnych opracowań.



1543
W Norymberdze ukazuje się dzieło Mikołaja Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” (De revolutionibus orbium coelestium) - kompletny wykład teorii heliocentrycznej.



1547-61
„Pomiara włóczna” wykonywana na polecenie króla Zygmunta Augusta. W dobrach wielk książęcych na Litwie i Podlasiu

przeprowadzono pomiary, które miały doprowadzić do uporządkowania stosunków własnościowych i uregulowania dochodów skarbu państwa. Gospodarstwom włościańskim przydzielano 1 włókę ziemi (wtedy 21,36 ha), zaś na tworzenie folwarków wydzielano do kilkunastu włók.

